

25 grudnia 2020 roku odeszła do domu Ojca moja przyjaciółka, przez dwadzieścia dwa lata szefowa, człowiek wielkiego ducha, o ogromnej sile woli i niespożytej energii.

Iza Dzieduszycka narodziła się dla Nieba w tym samym dniu, w którym Syn Boży narodził się na ziemi.

Spotkałam Ją po raz pierwszy w 1993 roku, kiedy rozpoczęłam pracę w Przymierzu Rodzin jako Sekretarz Stowarzyszenia i kierownik sekretariatu. Był to czas podejmowania decyzji o powstaniu szkoły Przymierza na Ursynowie. Iza osobiście prowadziła sprawy budowy, rozmawiała z architektem, generalnym wykonawcą, z pracownikami na placu.

Przez kolejne dwadzieścia dwa lata współpracy z Izą podziwiałam Jej niezmiernie siły przy realizacji wszelkich zamierzeń. Była *spiritus movens* Stowarzyszenia. Jej wizje i pasja w tworzeniu organizacji społecznej porwały do współpracy setki osób. Miała wielki talent do zjednywania sobie ludzi, obdarzała zaufaniem współpracowników, potrafiła dostrzec i wspierać rozwój ich talentów, oni zaś odpłacali zaangażowaniem dla Niej i dla Przymierza. Potrafiła równie swobodnie rozmawiać z premierami, wybitnymi osobistościami ze świata polityki, kultury czy nauki, jak z dziećmi i młodzieżą. Lubiła powtarzać, że „*Kto nie dąży do rzeczy niemożliwych, nigdy ich nie osiągnie*”. W istocie; jej odwaga w podejmowaniu trudnych decyzji i determinacja w realizacji szalonych planów budziły podziw.

Początki Przymierza Rodzin sięgają okresu stanu wojennego, kiedy to działalność wszystkich organizacji społecznych została zawieszona; zakazem tym został objęty także Klub Inteligencji Katolickiej. Izabela Dzieduszycka, ówczesna przewodnicząca Sekcji Rodzin, wraz z grupą członków warszawskiego KIK, we współpracy z Prymasowskim Komitetem Pomocy Represjonowanym i Duszpasterstwem Ludzi Pracy organizowała obozy dla dzieci osób internowanych. Kolejnym krokiem było powołanie stałych grup dziecięco-młodzieżowych, przenoszących metody pracy prowadzonej w KIK do parafii, jedyne miejsce, w którym można było wówczas prowadzić działalność wychowawczą. Głównym celem było tworzenie środowiska sprzyjającego katolickiemu wychowaniu dzieci i młodzieży. W tej pracy towarzyszyli Jej między innymi Adam Pietrzak, Inka Słomińska i Zula Wielowieyska. Od tamtego czasu, od 1983 roku, przez trzydzieści dwa lata Izabela Dzieduszycka była przewodniczącą Przymierza Rodzin.

Troska o chrześcijańską formację dzieci i rodzin była naczelnym celem Izy i stała się misją Przymierza. Oprócz licznych ośrodków przy parafiach, Przymierze Rodzin założyło lub przejęło pod swoje skrzydła pięć szkół katolickich (cztery w Warszawie i jedną w Garwolinie) oraz jest organem założycielskim wyższej uczelni. Trzy świetlice środowiskowe powstały dzięki inspiracji, jaką dla Izy, a za nią dla nas wszystkich, było życie i dzieło błogosławionego Edmunda Bojanowskiego, patrona Przymierza.

Zaangażowanie Przymierza Rodzin w rozwój działalności oświatowej w Polsce zostało docenione w Konkursie Pro Publico Bono na najlepszą inicjatywę obywatelską X – lecia 1989 – 1999, w którym Przymierze zdobyło *ex aequo* I nagrodę.

W 2015 roku Iza przestała aktywnie kierować Stowarzyszeniem. Jako honorowa przewodnicząca wspierała nas jednak wciąż swoją radą i życzliwą obecnością.

Przez mury naszych szkół, przez świetlice i ośrodki przewinęły się tysiące dzieci i ich rodzin. Przymierze stało się dla wielu wyjątkowym miejscem na ziemi, gdzie można nie tylko oddać dzieci w bezpieczne ręce, ale też mieć możliwość pomagania innym w atmosferze zaufania i przyjaźni. Pochłonięci codziennością Przymierza często zapominamy, jak wiele każdy z nas zawdzięcza „Pani Izie”.

Była dla nas przewodnikiem i wielkim autorytetem. Dziękuję Bogu, że pozwolił mi Ją poznać i przez tyle lat Jej towarzyszyć.

Magdalena Kiełczewska
Przewodnicząca Stowarzyszenia Przymierze Rodzin.